

**Bartosz Kwiatkowski, Joanna Uchańska**

**Konsekwencje stosowania środka zamrażania  
dla realizacji znamion występku prania  
wartości majątkowych opisanego w art. 299 § 1 k.k.\***

**Zamrażanie**

Wraz z rozwojem przestępczości zorganizowanej, w szczególności o charakterze transgranicznym, organizacje międzynarodowe rozpoczęły budowę systemu mającego na celu przeciwdziałanie temu zjawisku. Głównym filarem wskazanego systemu są regulacje dotyczące zwalczania procederu prania wartości majątkowych, określanego popularnie praniem pieniędzy, przyjmowane tak na poziomie Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy, Unii Europejskiej, jak również w systemach krajowych państw członków wskazanych organizacji<sup>1</sup>.

Organizacje międzynarodowe tworzyły ów system przy założeniu, że „zwalczanie ciężkich przestępstw, które stają się coraz poważniejszym problemem międzynarodowym, wymaga użycia nowoczesnych i skutecznych metod działania w skali międzynarodowej” oraz z wiarą, „że jedna

---

\* W zakresie współautorstwa Bartosza Kwiatkowskiego artykuł ten powstał w związku z realizacją projektu badawczego sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2011/01/N/HSS/02433.

<sup>1</sup> Por. szerzej o inicjatywach międzynarodowych m.in. W.C. Gilmore, *Budne pieniądze. Metody przeciwdziałania praniu pieniędzy*, Warszawa 1999, s. 58–81; K. Buczkowski, M. Wojtaszek, *Pranie pieniędzy*, Warszawa 2001, s. 32–43; J. Banach, *Przestępstwo prania brudnych pieniędzy w świetle prawa europejskiego a uregulowania krajowe*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. IV, red. L. Boguni, Wrocław 1999, s. 15–21; B. Bieniek, *Pranie pieniędzy w prawie międzynarodowym, europejskim oraz polskim*, Warszawa 2001 oraz A. Michalska-Warias, *Pranie pieniędzy w prawie międzynarodowym i prawie Unii Europejskiej*, w: *Proceder prania pieniędzy i jego implikacje*, red. E.W. Pływaczewski, Warszawa 2013, s. 43–70.

z tych metod polega na pozbawianiu sprawców przestępstw dochodów z tych przestępstw<sup>22</sup>.

Jednym z narzędzi służących do osiągnięcia wskazanego celu, wprowadzonym przy okazji budowania powyższego systemu, a mającym z jednej strony zapobiegać popełnianiu przestępstw, z drugiej natomiast zabezpieczać dowody dla postępowania karnego, jest instytucja zamrażania wartości majątkowych, w szczególności środków pieniężnych<sup>3</sup>.

Na podstawie regulacji międzynarodowych, również polski ustawodawca w ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu<sup>4</sup> [dalej: p.p.f.t.] wprowadził własną definicję zamrażania, zgodnie z którą przez pojęcie to należy rozumieć „zapobieganie przenoszeniu, zmianie, wykorzystaniu wartości majątkowych lub przeprowadzaniu transakcji w jakikolwiek sposób, który może spowodować zmianę ich wielkości, wartości, miejsca, własności, posiadania, charakteru, przeznaczenia lub jakąkolwiek inną zmianę, która może umożliwić korzystanie z wartości majątkowych”<sup>5</sup>. Równocześnie w tej samej ustawie znajdują się bardzo podobne środki w postaci wstrzymania transakcji, czyli czasowego ograniczenia dysponowania i korzystania z wartości majątkowych, polegającego na uniemożliwieniu przeprowadzenia określonej transakcji przez instytucję obowiązaną oraz blokady rachunku, czyli czasowego uniemożliwienia dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku, w tym również przez instytucję obowiązaną<sup>6</sup>. Co istotne, poczynione poniżej ustalenia mogą dotyczyć, w rozumieniu wskazanej ustawy, wszystkich wy-

<sup>22</sup> Preambuła do konwencji Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu, sporządzonej w Warszawie dn. 16 V 2005 r. (Dz.U. z 2008 r., Nr 165, poz. 1028).

<sup>3</sup> Por. m.in. art. 11 ust. 1 konwencji o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa, sporządzona w Strasburgu dn. 8 XI 1990 r. (Dz.U. z 2003 r., Nr 46, poz. 394); art. 1 lit. g oraz art. 4–6 konwencji Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu, sporządzonej w Warszawie dn. 16 V 2005 r. (Dz.U. z 2008 r., Nr 165, poz. 1028); art. 2 lit. f oraz art. 12 konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dn. 15 XI 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., Nr 18, poz. 158); dyrektywa 2005/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 26 X 2005 r. w sprawie przeciwdziałania korzystaniu z systemu finansowego w celu prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu (Dz.U. UE L 2005, 309 15).

<sup>4</sup> Ustawa z dn. 16 XI 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz.U. z 2010 r., Nr 46, poz. 276 tekst jednolity).

<sup>5</sup> Por. art. 2 ust. 6a p.p.f.t.

<sup>6</sup> Por. art. 2 ust 5 i 6 p.p.f.t.

mienionych środków, tj. zamrażania, wstrzymania transakcji oraz blokady rachunku, niezależnie od tego, jaki organ postanowił o ich zastosowaniu<sup>7</sup>. Dlatego też w dalszej części artykułu zamrażanie – w kontekście polskiego ustawodawstwa – należy rozumieć szeroko, tj. jako obejmujące wszystkie trzy wskazane środki, tym bardziej, że cytowane wyżej akty prawa międzynarodowego, na których w przeważającej mierze polska ustawa jest oparta, nie znają podobnego rozróżnienia i wszystkie one obejmowane są wspólnym mianem „zamrażania”, „zajęcia”, „konfiskaty” bądź „zakazu obrotu”.

Z norm prawa międzynarodowego, wspólnotowego oraz krajowego wyłania się obraz zamrażania, jako swoistego środka zapobiegawczego (tymczasowego), stosowanego od pierwszego stadium postępowania karnego, na podstawie decyzji sądu lub innego uprawnionego organu lub instytucji<sup>8</sup>, który blokuje możliwość wykorzystywania wartości majątkowych, w szczególności środków pieniężnych, co do których istnieje podejrzenie, że mogą mieć związek z popełnieniem przestępstwa prania pieniędzy<sup>9</sup>. W praktyce najczęstszymi formami zamrażania będzie czasowe zajęcie środków pieniężnych na rachunku bankowym, poprzez uniemożliwienie ich wypłaty, dokonania ich transferu lub podjęcia z ich wykorzystaniem jakiegokolwiek innej czynności przez dysponenta rachunku. Jednakże należy pamiętać – z uwagi na szeroką definicję zamrażania – że może ono dotyczyć wszelkich wartości majątkowych oraz polegać na stosowaniu wszelkich metod, których rezultatem będzie uniemożliwienie skorzystania w jakikolwiek sposób z tych wartości<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> W wypadku zamrażania o jego stosowaniu decyduje instytucja obowiązana (por. art. 20d p.p.f.t.), zaś w przypadku wstrzymania transakcji oraz blokady rachunku – Generalny Inspektor Informacji Finansowej (por. art. 18 p.p.f.t.).

<sup>8</sup> Na gruncie polskiego ustawodawstwa takim organem są w szczególności instytucje obowiązane, których katalog zawiera art. 2 ust. 1 p.p.f.t. Do instytucji obowiązanych należą w szczególności banki krajowe, oddziały banków zagranicznych, w rozumieniu ustawy z dn. 29 VIII 1997 r. – Prawo bankowe, co będzie istotne w perspektywie dalszych rozważań. Obowiązki instytucji obowiązanych zostały szczegółowo wyliczone w rozdziale 3 ww. ustawy. Do podstawowych ich zadań należy obowiązek rejestracji przeprowadzanych przez nie transakcji ponadprogowych, tj. przekraczających 15 000 EUR oraz transakcji powiązanych, tj. przeprowadzanych za pomocą więcej niż jednej operacji, których okoliczności wskazują, że są one ze sobą powiązane i zostały podzielone na operacje o mniejszej wartości z zamiarem uniknięcia obowiązku rejestracji. Do obowiązków instytucji obowiązanych należy również – zgodnie z art. 20d p.p.f.t. – zamrażanie transakcji.

<sup>9</sup> Por. w szczególności art. 18 oraz art. 20d p.p.f.t.

<sup>10</sup> Wskazać należy, że na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu instytucje obowiązane mogą dokonywać zamrożenia wszystkich wartości majątkowych, z wyłączeniem rzeczy ruchomych i nieruchomości.

## Pranie wartości majątkowych na gruncie polskiego Kodeksu karnego

Polskie ustawodawstwo zna dwie niezależne definicje prania wartości majątkowych, których zakres znaczeniowy krzyżuje się. Pierwsza z nich, posługująca się wprost sformułowaniem „pranie pieniędzy”, zawarta jest w art. 2 pkt 9 p.p.f.t.; druga zaś znajduje się w art. 299 § 1–6 k.k. i tradycyjnie określana jest przestępstwem prania pieniędzy<sup>11</sup>. Z uwagi na zakres niniejszego artykułu interesująca wydaje się być jedynie druga z nich, dlatego też ilekroć mowa jest o praniu pieniędzy, należy przez to rozumieć typ czynu zabronionego opisany w art. 299 § 1 k.k., chyba że zostanie inaczej wskazane.

Zgodnie z art. 299 § 1 k.k.: „Kto środki płatnicze, papiery wartościowe lub inne wartości dewizowe, prawa majątkowe albo mienie ruchome lub nieruchomości, pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, przyjmuje, przekazuje lub wywozi za granicę, pomaga do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmuje inne czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Dalsze rozważania dotyczące poszczególnych znamion przestępstwa prania pieniędzy zostaną ograniczone do przyjmowania środków płatniczych oraz podejmowania innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia tych środków lub miejsca ich umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, jeżeli chodzi o czynności wykonawcze. „»Przyjęcie« wartości majątkowych, o których mowa w art. 299 § 1, polega na przejściu ich we władztwo, a więc uzyskaniu faktycznej możliwości dysponowania, na podstawie porozumienia pomiędzy przekazującym a przyjmującym. [...] Przyjęciem będzie zarówno objęcie w fizyczne posiadanie, jak i [...] zaksięgowanie określonej kwoty czy sporządzenie innego dokumentu finansowego potwierdzającego przelew przy rozliczeniach międzybankowych. [...] Samo dokonanie wpłaty na cudze konto nie stanowi jeszcze »przyjęcia« określonych wartości przez pełnomocnika lub dysponenta kontem. Decyduje o tym dopiero wyrażenie przezeń zgody, co może nastąpić w sposób wyraźny lub domniemany (niezgłoszenie zastrzeżeń po uzyskaniu wyciągu bankowego informującego o wpłacie)”<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> Por. J. Długosz, *Harmonizacja regulacji karnoprawnych w zakresie zwalczania tzw. prania pieniędzy w Unii Europejskiej*, w: *Unijna polityka karna*, red. A.J. Szwarec, Poznań 2009, s. 251.

<sup>12</sup> W. Wróbel, *Komentarz do art. 299 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. III, Warszawa 2008, s. 655, teza 12–15.

„Podjęcie innej czynności, która może udaremnić [lub znacznie utrudnić – przyp. nasze, BK i JU] stwierdzenie przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia albo wykrycie, zajęcie lub orzeczenie przypadku określonych w art. 299 § 1 składników majątkowych, stanowi kategorię ogólną, dopełniającą, dla której wcześniej wymienione czynności wykonawcze stanowiły typowe egzemplifikacje”<sup>13</sup>.

Na potrzebę dalszych analiz należy w tym miejscu podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy typ czynu zabronionego opisany w art. 299 § 1 k.k. jest typem abstrakcyjnego, czy też konkretnego narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo, oraz czy jest możliwe usiłowanie popełnienia takiego czynu.

W doktrynie jednolicie przyjmuje się, że występki z art. 299 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym, gdyż przy realizacji jego znamion nie musi dojść do udaremnienia lub znacznego utrudnienia przestępnego pochodzenia brudnych wartości majątkowych, a jedynie do powstania takiej możliwości<sup>14</sup>. W konsekwencji powszechnie uważa się, że typ czynu zabronionego zawarty w art. 299 § 1 k.k. jest typem abstrakcyjnego zagrożenia dla dobra prawnego<sup>15</sup>. Takie założenie prowadzi do wniosku, że brak jest możliwości odpowiedzialności za usiłowanie występku opisanego w art. 299 § 1 k.k. „Przestępstwa abstrakcyjnego zagrożenia są ze swej istoty wyrazem karalności na przedpolu naruszenia lub konkretnego narażenia dobra na niebezpieczeństwo. Cofanie się jeszcze do postaci stadialnych tego typu czynów

<sup>13</sup> W. Wróbel, *op. cit.*, s. 657, teza 24.

<sup>14</sup> Por. m.in. *ibid.*, s. 657, teza 25; M. Kulik, *Komentarz do art. 299 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*, red. M. Mozgawa, wyd. II, LEX 2007, teza 13; A. Marek, *Komentarz do art. 299*, w: A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. IV, LEX 2007, teza 10; R. Zawłocki, *Komentarz do art. 299 § 1 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 1421, teza 65.

<sup>15</sup> Postawiona teza jest rezultatem przyjęcia powszechnego poglądu, że typy konkretnego zagrożenia dobra prawnego zawsze są typami materialnymi (skutkowymi), zaś typy abstrakcyjnego zagrożenia – typami formalnymi (bezsukcowymi). Odmienne E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012, s. 155–171, zdaniem której brak jest związku między charakterem zagrożenia dla dobra prawnego a skutkowością danego czynu, w konsekwencji czego autorka ta wyróżnia również typy formalne zagrożenia konkretnego oraz typy materialne zagrożenia abstrakcyjnego. Ze szczególną sytuacją mamy również do czynienia i pomocnictwa, które z jednej strony uznawane są za typy skutkowe („specyficzny skutek”), z drugiej zaś za typy abstrakcyjnego zagrożenia – por. G. Cichońska, *Głosa do uchwały SN z 21 X 2003 r.*, sygn. I KZP 11/03, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 4, s. 177.

zabronionych stanowi sprzeczne z demokratycznym państwem prawa poszerzenie karalności poza wypadki konieczne dla ochrony dóbr prawnych<sup>16</sup>.

W związku z powyższym należy się zastanowić, czy istnieje możliwość przyjęcia poglądu odmiennego, tj. stwierdzającego, że typ czynu zabronionego opisany w art. 299 § 1 k.k. jest typem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, i jednocześnie – trzymając się wcześniejszych założeń – typem skutkowym. Dlatego też należy ustalić czy zawarta w art. 299 § 1 k.k. klauzula, wymagająca powstania możliwości udaremnienia lub znacznego utrudnienia, odnosi się do wszystkich czynności pralniczych, czy też tylko do tych określonych mianem „innych”.

Głównym celem procederu prania pieniędzy jest zerwanie więzi łączącej brudne wartości majątkowe z przestępstwami bazowymi w taki sposób, żeby można było swobodnie obracać nimi w przyszłości, a także po to, żeby przestępstwo bazowe nie zostało wykryte<sup>17</sup>. Przenosząc powyższe na język ustawy należy stwierdzić, że jednym z głównych celów, jakie przyświecają sprawcy przestępstwa prania pieniędzy, jest udaremnienie zdarzeń wymienionych w art. 299 § 1 k.k. *A contrario* – głównym celem ustawodawcy redagującego ten przepis jest niedopuszczenie do takiego udaremnienia i ściganie tych sprawców, którzy do niego dążą.

Ponadto porównując treść art. 299 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k., kryminalizującego umyślne paserstwo, można dojść do wniosku, że w sytuacji ograniczenia omawianej tu klauzuli tylko do innych czynności pralniczych, wspomniane przepisy będą zawierać dokładnie te same znamiona. Wynika to z tego, że art. 299 § 1 k.k. zawiera w swoim znamieniu przedmiotu czynności wykonawczej wszystkie desygnaty tego znamienia z art. 291 § 1 k.k., a wśród czynności pralniczych wymienia m.in. przyjmowanie. Konsekwencją powyższego byłoby zatem twierdzenie, że ustawodawca mnoży byty ponad potrzebę i penalizuje takie samo zachowanie w dwóch typach czynów zabronionych.

Kolejnym argumentem odwołującym się do zasady racjonalnego ustawodawcy, a popierającym tezę, że klauzula udaremnienia i znacznego utrudnienia odnosi się do wszystkich czynności wykonawczych z art. 299 § 1 k.k.,

<sup>16</sup> A. Zołł, *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji*, w: *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa*, red. J. Majewski, Toruń 2007, s. 16; odmiennie E. Hryniewicz, *op. cit.*, s. 173 oraz D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, rozdz. III.3.

<sup>17</sup> O. Górniok, *Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego* (Dz.U. z 1994 r., Nr 126, poz. 615), Warszawa 1995, s. 22.

jest brak uzasadnionego powodu, dla którego prawodawca miałby rozdzielać czynności wykonawcze na takie, które prowadzą do udaremnienia lub znacznego utrudnienia, i na takie, które do tej konsekwencji prowadzić nie muszą. Rozgraniczenie takie oznaczałoby różne traktowanie sprawców prania pieniędzy w zależności od tego, jakiej metody prania by użyli, a jak wspomniano wyżej, cel karania za pranie pieniędzy nie dotyczy użytej konkretnej metody prania, lecz dążenia sprawcy do zerwania więzi łączącej brudne wartości majątkowe z przestępstwem bazowym.

Nie sposób znaleźć również poparcia dla tezy o podziale czynności wykonawczych z art. 299 § 1 k.k. na dwie grupy w unormowaniach międzynarodowych. Konwencje regulujące kwestie prania pieniędzy nie wymagają bowiem, aby jakakolwiek czynność pralnicza prowadziła do powstania możliwości udaremnienia lub znacznego utrudnienia jakiegokolwiek zdarzenia<sup>18</sup>. Ponadto trzeba zauważyć – przy zaaprobowaniu tezy o podziale – że polski ustawodawca wprowadzałby klauzulę udaremnienia lub znacznego utrudnienia w stosunku do części czynności pralniczych, o których mówią konwencje (np. przekazywanie brudnych pieniędzy), a do pozostałej części nie (np. przyjmowanie brudnych wartości majątkowych), co również nie znajduje uzasadnienia.

Ze względu na wszystkie przedstawione powyżej argumenty należy uznać, że udaremnienie lub znaczne utrudnienie zdarzeń wymienionych w art. 299 § 1 k.k. powinno odnosić się do wszystkich czynności pralniczych<sup>19</sup>.

Konsekwencją powyższego ustalenia jest stwierdzenie, że ocena, czy zachowanie sprawcy faktycznie mogło udaremnąć lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia wartości majątkowych<sup>20</sup>, powinna być dokonywana *ex post*, tak jak po jego zakończeniu w czasie postępowania karnego. Nie może być bowiem mowy o dokonaniu przestępstwa prania pieniędzy przez sprawcę, podejmującego czynności wymienione w art. 299 § 1 k.k., które jednak nie udaremniają lub w żaden sposób nie utrudniają stwierdzenia przestępnego pochodzenia wartości majątkowych. Niewystarczającym dla przypisania sprawstwa występku z art. 299 § 1 k.k. będzie

<sup>18</sup> Por. np. art. 9 konwencji warszawskiej.

<sup>19</sup> Tak też np. O. Górniok, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2005, s. 451, a także J. Giezek, „*Brudne pieniądze*” jako korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego, w: *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, LEX, teza VI.

<sup>20</sup> Omawiany tu problem dotyczy nie tylko ustalania przestępnego pochodzenia wartości majątkowych, ale także wszystkich innych zdarzeń wymienionych w art. 299 § 1 k.k., co oznacza, że tezy dotyczące ustalania przestępnego pochodzenia należy rozumieć analogicznie do pozostałych zdarzeń.

także stwierdzenie, że podjęte czynności utrudniły stwierdzenie przestępnego pochodzenia pranych pieniędzy, gdyż warunkiem dokonania czyszczenia wartości majątkowych jest spowodowanie swoim zachowaniem co najmniej możliwości znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia przedmiotów czynności pralniczych. Przyjmując bowiem, że czynności pralnicze muszą co najmniej sprowadzać możliwość udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia brudnych pieniędzy ustawodawca wyraźnie wskazuje, że dokonanie jednej z czynności wykonawczych nie zawsze oznacza zrealizowanie znamion przedmiotowych typu czynu zabronionego. O realizacji tej przesądza jedynie takie działanie sprawcy, które ma „typowo istotne znaczenie dla postępowania, które ma ustalić pochodzenie określonych przedmiotów, ich wykrycie, zajęcie lub orzeczenie przepadku”<sup>21</sup>.

Ustalenie, czy dane zachowanie mogło w istocie udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia pranych pieniędzy, powinno być zatem dokonywane w oparciu o wysiłek, jaki w postępowanie przygotowawcze musiały włożyć organy ścigania, lub – w niektórych wypadkach – wcześniej w postępowanie analityczne Generalny Inspektor Informacji Finansowej (GIIF)<sup>22</sup>, a także stopień niebezpieczeństwa, jaki niosły za sobą podjęte przez sprawcę czynności pralnicze, dla możliwości stwierdzenia przestępnego pochodzenia brudnych wartości majątkowych. „Kryterium ustalania, czy na skutek wymienionych w przepisie [art. 299 § 1 k.k. – przyp. nasze, BK i JU] działań sprawcy osiągnięcie takich efektów było znacznie utrudnione, może być na tle konkretnego stanu faktycznego relacja do przeciętnych, typowych trudności, na jakie natrafia się w praktyce”<sup>23</sup>. Takie samo kryterium powinno być analogicznie stosowane co do pozostałych zdarzeń wymienionych w art. 299 § 1 k.k. *in fine*.

Konsekwentnie należy stwierdzić, że o odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo prania pieniędzy w żaden sposób nie przesądza jego zamiar, w szczególności działanie w celu udaremnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia brudnych wartości majątkowych. Możliwość tego udaremnienia należy oceniać obiektywnie, z punktu widzenia organów wymiaru sprawiedliwości, a nie subiektywnie, z punktu widzenia sprawcy. Nie trudno bowiem wyobrazić sobie stany faktyczne, w których sprawca działa w celu

<sup>21</sup> W. Wróbel, *op. cit.*, s. 657–658.

<sup>22</sup> Szerzej o postępowaniu analitycznym J.W. Wójcik, *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy*, Kraków 2004, s. 144.

<sup>23</sup> O. Górniok, *Komentarz do art. 299 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 1221, teza 16.



udaremnienia, jednakże podjęte przez niego czynności pralnicze są na tyle nieudolne, że sprowadzają jedynie możliwość utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia pranych przez niego pieniędzy lub nawet brak takiego utrudnienia. Przykładem takiego działania może być przyjęcie brudnych wartości majątkowych od sprawcy przestępstwa bazowego w celu wyprania, które nastąpi jednak w ramach prowokacji policyjnej. W takiej sytuacji nie może być mowy o tym, że działanie sprawcy mogło cokolwiek udaremnąć lub znacznie utrudnić i dlatego też niedopuszczalne jest oskarżenie go o sprawstwo występku z art. 299 § 1 k.k. Z drugiej strony mogą istnieć także stany faktyczne, w których celem sprawcy nie jest udaremnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia brudnych pieniędzy, a np. uzyskanie korzyści majątkowej. Nie wyklucza to jednak – ze względów obiektywnych – przypisania takiej osobie odpowiedzialności za pranie pieniędzy (oczywiście przy założeniu, że udowodni się jej działanie z zamiarem wynikowym prania).

Przedstawione powyżej okoliczności muszą prowadzić do wniosku, że pranie wartości majątkowych może być postrzegane jako przestępstwo konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a zatem przestępstwo materialne<sup>24</sup>. W przeciwnym wypadku ustawodawca penalizowałby, jako pranie pieniędzy, każde zachowanie sprawcy dopuszczającego się czynności wykonawczej określonej w art. 299 § 1 k.k., bez względu na to, czy doprowadzałoby to do powstania możliwości udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia brudnych wartości majątkowych. Ustawodawca wymaga natomiast od sprawcy przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. „spowodowania takiej obiektywnej sytuacji, z której rozwojem doszłoby do zniszczenia lub uszkodzenia nośnika dobra prawnego”<sup>25</sup>, czyli do udaremnienia lub znacznego utrudnienia okoliczności opisanych w tym przepisie. „Wykonanie przez sprawcę którejkolwiek z czynności czasownikowych wynikających z dyspozycji przepisu art. 299 § 1 k.k. jest karalne tylko wówczas, gdy może udaremnąć lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia określonych wartości majątkowych, a zatem nie spowoduje ono odpowiedzialności karnej sprawcy z art. 299 § 1 k.k., jeżeli obiektywnie nie wpłynie na »pozorną legalizację« lub ukrycie środków (tj. nawet potencjalnie i hipotetycznie nie udaremnia lub znacząco nie utrudni stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, za-

<sup>24</sup> Por. *ibid.* oraz O. Górniok, *Komentarz do art. 299 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2005, s. 454, teza 23, gdzie przyjęto, że pranie pieniędzy jest przestępstwem z zagrożenia konkretnego na niebezpieczeństwo, jednakże o charakterze bezskutkowym.

<sup>25</sup> W. Wróbel, A. Zol, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 194.

jęcie albo orzeczenie przepadku)<sup>26</sup>. W ujęciu tym skutkiem nie jest zatem doprowadzenie do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia brudnych pieniędzy, a jedynie doprowadzenie do powstania takiej hipotetycznej i potencjalnej możliwości<sup>27</sup>.

Powyższe ustalenie nie oznaczają w żaden sposób, że osoby, których działanie nie stwarza możliwości udaremnienia lub znacznego utrudnienia przestępnego pochodzenia brudnych pieniędzy, szczególnie w sytuacji, gdy ich zachowanie nie realizuje jednocześnie znamion innych typów czynów zabronionych, pozostaną bezkarne. W zależności bowiem od sytuacji ich zachowanie będzie mogło zostać zakwalifikowane jako usiłowanie prania pieniędzy lub też pomocnictwo do niego.

Podsumowując częściowo powyższe rozważania należy stwierdzić, że możliwe jest przyjęcie przy określaniu charakteru typu czynu zabronionego opisanego w art. 299 § 1 k.k. poglądu większościowego, zgodnie z którym typ ten jest typem formalnym abstrakcyjnego zagrożenia, jak również poglądu odmiennego, w myśl którego typ ten jest typem skutkowym, konkretnego zagrożenia. Niezależnie od przyjętego poglądu należy mieć na uwadze wszelkie konsekwencje z niego wynikające, w szczególności w zakresie dotyczącym ewentualnej możliwości usiłowania występku z art. 299 § 1 k.k.<sup>28</sup>

### **Studium przypadku: wpływ zamrażania na odpowiedzialność karną z art. 299 § 1 k.k.\***

Oskarżonemu zarzucono, że wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami podejmował czynności mające na celu udaremnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia zagranicznych środków płatni-

<sup>26</sup> J. Giezek, *op. cit.*, teza VI.

<sup>27</sup> O kontrowersji wokół formalnego bądź materialnego charakteru przestępstwa prania pieniędzy wspomina J. Giezek, poprzestając jednak na wskazaniu, że „w literaturze dominuje pogląd, że przepis art. 299 § 1 k.k. statuuje typ przestępstwa bezskutkowego”, por. J. Giezek, *op. cit.*, teza VI.

<sup>28</sup> Pewną wskazówkę w tym zakresie, choć w żadnym wypadku nie rozstrzygającą, może stanowić definicja prania pieniędzy zawarta w art. 2 pkt 9 p.p.f.t., zgodnie z którą za pranie pieniędzy na gruncie tej ustawy rozumieć należy m.in. zamierzone postępowanie polegające na usiłowaniu popełnienia w przypadkach zachowań określonych w lit. a–c tego przepisu, które to zachowania w dużej mierze pokrywają się ze znamionami określającymi czynność wykonawczą typu czynu zabronionego opisanego w art. 299 § 1 k.k.

\* Omawiana w tym miejscu sprawa stanowiła przedmiot badań w ramach projektu badawczego sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2011/01/N/HS5/02433.

czych, będących mieniem znacznej wartości, pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, w ten sposób, że otworzył rachunek bankowy, na rzecz którego dokonano w ciągu dwóch dni łącznie pięciu przelewów środków finansowych pochodzących z przestępstwa dokonanego poza granicami Polski, polegającego na defraudacji tych środków z rachunków internetowych. Przestępstwem bazowym jest tutaj (co nie zostało jednak wskazane w akcie oskarżenia) oszustwo komputerowe (uzyskanie dostępu do internetowego konta bankowego pokrzywdzonego) w związku z kradzieżą z włamaniem (wykorzystanie nielegalnie zdobytych haseł do włamania na konto i wykonanie przelewu)<sup>29</sup>, zwane popularnie *phishingiem*.

Zgodnie z zarzutem czynność pralnicza jaką miał podjąć oskarżony polegała jedynie na otwarciu rachunku bankowego. Oskarżonemu nie zarzucono przyjęcia środków płatniczych przelanych na jego konto, gdyż – jak wynika m.in. z zeznań świadka będącego pracownikiem banku – środki te były w dyspozycji banku, jednakże nigdy nie zostały zaksięgowane na rachunku oskarżonego (co zgodnie z wcześniej poczynionymi ustaleniami stanowi warunek uznania, że dane wartości majątkowe zostały „przyjęte”), gdyż wcześniej, na wniosek banku pokrzywdzonego, zostały zablokowane (zamrożone). Z aktu oskarżenia wynika, że oskarżony założył rachunek bankowy, którego dane udostępnił innym osobom w celu przyjęcia na nie środków finansowych pochodzących z przestępstwa, które to następnie chciał natychmiast wypłacić. Zdaniem prokuratora bezsporne było, że wskazane środki pochodziły z popełnianych na terenie innego państwa przestępstw, które to przestępstwa należało traktować jako bazowe względem czynu oskarżonego. W związku z tym zachowanie oskarżonego miało polegać na podejmowaniu innych czynności mających na celu udaremnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków płatniczych, pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego w rozumieniu art. 299 § 1 k.k. Oskarżyciel podkreślił jednocześnie, że dla przyjęcia, że dane mienie ma znamiona brudnego, nie jest konieczne aby przestępstwo bazowe zostało prawomocnie osądzone, ani nawet nie musi być znana tożsamość jego sprawców.

W konsekwencji postępowania sądowego oskarżony został skazany za przestępstwo z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.<sup>30</sup> na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

<sup>29</sup> Por. P. K a r d a s, *Komentarz do art. 279 k.k.*, w: *Kodeks...*, red. A. Zoll, t. III, *op. cit.*, s. 92, teza 39 i cyt. tam orzecznictwo.

<sup>30</sup> Na marginesie należy zauważyć, że w akcie oskarżenia zarzut nie zawierał art. 299 § 1 k.k., co należy uznać za błąd. Sąd wydając wyrok uzupełnił opis przypisanego oskarżonemu czynu o właściwą kwalifikację.

Wymierzono mu także, na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł każda. Sąd w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że nie ulega wątpliwości, że oskarżony podjął „ze swej strony wszystkie czynności, które umożliwiły dokonanie tychże przelewów na jego konta i pieniądze we wskazanej kwocie faktycznie wpłynęły do banku, a następnie po otrzymaniu komunikatów międzybankowych o podejrzeniu »prania brudnych pieniędzy« zostały zwrócone właścicielom przez bank. Mając na uwadze powyższe oraz mając na uwadze brzmienie przepisu art. 299 § 1 i 5 k.k. należało uznać, że zachowanie oskarżonego osiągnęło etap dokonania tego przestępstwa. Nie ulega wreszcie wątpliwości, że pieniądze, które przelane zostały do banku ze wskazaniem, że beneficjentem tych przelewów w każdym przypadku jest oskarżony, faktycznie pochodziły z przestępstwa dokonanego poza granicami Polski, polegającego na defraudacji tych środków z rachunków internetowych obywateli Niemiec. Wprawdzie na etapie tego postępowania przestępstwa, z których pochodziły te środki nie zostały prawomocnie osądzone, a nawet nie zdołano ustalić ich sprawców, z punktu widzenia rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego, jak już wyżej wskazano, nie miało to znaczenia”.

Jak wskazano wyżej, za przestępstwo bazowe w omawianej sprawie należy uznać oszustwo komputerowe z art. 287 § 1 k.k. w związku z kradzieżą z włamaniem z art. 279 § 1 k.k. Z uwagi na przedstawiony problem znaczenie w tej sprawie ma przede wszystkim ten drugi typ czynu zabronionego. Kradzież z włamaniem jest przestępstwem materialnym, „znamiennym skutkiem w postaci przywłaszczenia rzeczy przez sprawcę”<sup>31</sup>. Skutek ten następuje w momencie objęcia rzeczy w posiadanie przez sprawcę. Dla realizacji tego znamienia muszą zostać spełnione łącznie dwa elementy: pozbawienie przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą oraz objęcie jej we władanie. Samo pozbawienie władztwa nad rzeczą osoby uprawnionej bez jednoczesnego przejścia władztwa nad tą rzeczą przez sprawcę nie stanowi realizacji znamienia skutku przestępstwa kradzieży z włamaniem<sup>32</sup>.

Przenosząc to na opisany stan faktyczny należy stwierdzić, że pozbawienie władztwa nad środkami pieniężnymi pokrzywdzonych nastąpiło w momencie dokonania przelewów z ich rachunków. Natomiast skutek w postaci objęcia posiadania nad tymi środkami mógł powstać dopiero w sytuacji, w której sprawcy mieliby faktyczny wpływ na to, gdzie te pieniądze się

<sup>31</sup> Por. P. Kardaś, *Komentarz do art. 279 k.k.*, w: *Kodeks...*, red. A. Zoll, t. III, *op. cit.*, s. 93, teza 40.

<sup>32</sup> Por. P. Kardaś, *Komentarz do art. 278 k.k.*, w: *Kodeks...*, red. A. Zoll, t. III, *op. cit.*, s. 39, teza 33–34 i cyt. tam orzecznictwo.

znajdują i co się z nimi dzieje. Miałyby to zatem dopiero miejsce w momencie księgowania środków na koncie oskarżonego bez ustanawiania na nich żadnych zabezpieczeń, tak żeby oskarżony – bądź inna osoba – mogła dokonać ich przelewu bądź wypłaty. Dlatego też należy stwierdzić, że zarówno oskarżyciel, jak i sąd pierwszej instancji podnosząc, że bezsporne jest, iż wartości majątkowe wskazane w akcie oskarżenia pochodziły z popełnianych przestępstw, traktowanych jako przestępstwa bazowe w stosunku do czynu zarzucanego oskarżonemu, zapomnieli, że dla realizacji wskazanego czynu bazowego niezbędne jest powstanie skutku, do czego jednak nie doszło, ze względu na dokonaną blokadę rachunku. Oczywiście prawdą jest, że dla przyjęcia, iż określone mienie pochodzi z korzyści uzyskanych z czynu zabronionego, nie jest konieczne by czyn ten został prawomocnie osądzony, ani też nie musi być znana tożsamość jego sprawców, jednakże jego popełnienie musi być faktem, a w jego wyniku musi dojść do powstania wartości majątkowych, które mogą następnie podlegać praniu, co jednak w przedstawionej sprawie nie miało miejsca. Z uwagi na blokadę rachunku, a następnie zwrócenie pokrzywdzonym przelanych z ich kont pieniędzy nie doszło bowiem do dokonania przestępstwa bazowego, a jedynie do jego usiłowania. W związku z tym sprawcy nie osiągnęli żadnej korzyści majątkowej, którą można by poddać czyszczeniu. Konsekwencją czego musi być teza, że w omawianej sprawie nie było możliwości zrealizowania znamion typu czynu zabronionego z art. 299 § 1 k.k.

W przedmiotowej sprawie nie zawarto niestety uzasadnienia, dlaczego zachowanie oskarżonego mogło udaremnić bądź znacznie utrudnić zdarzenia określone w art. 299 § 1 k.k. *in fine*. W szczególności prokurator w akcie oskarżenia, ani sąd w uzasadnieniu wyroku nie wskazał na podstawie jakich kryteriów przyjęto, że dana czynność pralnicza dokonana przez oskarżonego doprowadziła do powstania tak rozumianego skutku. W żadnej ze spraw nie przeprowadzono porównania między jej stanem faktycznym i wynikającymi z niego trudnościami, jakim czoła musiał stawić oskarżyciel przy ustalaniu przestępnego pochodzenia danych wartości majątkowych, a typowymi trudnościami, na jakie można w podobnych sprawach natrafić, które jednak nie niosą z sobą możliwości udaremnienia lub znacznego utrudnienia, lecz np. tylko utrudnienie. Jak bowiem wskazywano wcześniej, tylko w ten sposób można określić stopień, w jakim dane zachowanie sprawcy zagroziło stwierdzeniu przestępnego pochodzenia wartości podlegających czyszczeniu. Postępowanie takie należy skrytykować przede wszystkim w kontekście stanów faktycznych, w których spowodowanie skutku z art. 299 § 1 k.k. nie jest widoczne na pierwszy rzut oka. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji,

w których oskarżony wykorzystuje do prania pieniędzy rachunek bankowy, gdyż jak wynika z opinii biegłego z zakresu prawa bankowego sporządzonej do innej ze spraw, z uwagi na rejestrowanie na kontach wszelkich transakcji, tj. wpłat, wypłat czy też przelewów, praktycznie niemożliwe jest posłużenie się rachunkiem bankowym w celu ukrycia pochodzenia danych wartości majątkowych, gdyż zawsze dokonane operacje pozostawiają w systemie bankowym ślad, na podstawie którego bez trudu można stwierdzić np. skąd i kiedy na dany rachunek została przelana określona kwota pieniędzy<sup>33</sup>. W kolejnej sprawie sąd apelacyjny wprost stwierdził, że „nie sposób uznać, aby przyjęcie przez oskarżonego na swój rachunek bankowy środków pochodzących z przestępstwa »źródłowego« mogło udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia”. Dopiero bowiem podjęcie kolejnych czynności, polegających np. na dokonaniu wypłaty zgromadzonych na koncie środków może doprowadzić do realizacji znamion skutku z art. 299 § 1 k.k. Dlatego też nie sposób zgodzić się z orzeczeniem sądu w omawianej tu sprawie, w którym stwierdzono, że „oskarżony podjął czynności mogące udaremnić wykrycie środków pieniężnych pochodzących z przestępstwa przez otwarcie rachunku bankowego, umożliwiając w ten sposób ich przelew”, a następnie „oczekiwał na wpłaty na swoje konto, o czym dobitnie świadczy dopytywanie się o nadejście przelewów i zapoznawanie się z obowiązującymi procedurami bankowymi, które z kolei umożliwiłyby mu wykonanie dalszych dyspozycji odnośnie zgromadzonych środków”. Sąd wyraźnie uzależnia tutaj możliwość powstania skutku prania pieniędzy od zdarzeń przyszłych, które jednak w tej konkretnej sprawie nie mogły nastąpić z uwagi na blokadę rachunku. Oznacza to, że obiektywnie działanie oskarżonego nie mogło w żaden sposób spowodować możliwości udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia wartości majątkowych lub też innych okoliczności, o których mowa w art. 299 § 1 k.k. *in fine*.

### Podsumowanie

Z uwagi na brzmienie polskiego Kodeksu karnego, a w szczególności ze względu na utrwaloną wykładnię art. 299 § 1 k.k., stosowanie omawianej tu instytucji zamrażania w ramach transgranicznego postępowania karnego

---

<sup>33</sup> Chodzi tu o tzw. „śląd pieniężny” (ang. *paper trail*). Por. szerzej K. Buczkowski, M. Wojtaszek, *op. cit.*, s. 45.

prowadzi do zaskakujących, bez wątpienia niezamierzonych tak przez prawodawcę międzynarodowego, jak i krajowego, konsekwencji.

Przy przyjęciu omawianej wyżej koncepcji wykładniczej, zgodnie z którą typ czynu zabronionego opisany w art. 299 § 1 k.k. jest typem abstrakcyjnego zagrożenia dobra prawnego, należy dojść do wniosku, że przy zamrożeniu transakcji (zarówno w formie zamrożenia *sensu stricto*, jak również w formie wstrzymania transakcji, bądź blokady rachunku), dzięki któremu dojdzie do sytuacji, w której ewentualny sprawca prania pieniędzy będzie od samego początku pozbawiony dostępu do brudnych wartości majątkowych, wykluczona jest odpowiedzialność karna za pranie pieniędzy tak w formie dokonania, jak również usiłowania, i to niezależnie od stopnia zaawansowania przestępstwa bazowego. Nie ulega bowiem wątpiwości, że nie można odpowiadać karne za pranie wartości majątkowych pochodzących z niedokonanego przestępstwa bazowego, jak miało to miejsce w omawianej sprawie. Z drugiej jednak strony, nawet w sytuacji, gdy przestępstwo bazowe zostanie dokonane, to odpowiedzialność karna za pranie pieniędzy nie będzie możliwa bądź z uwagi na brak skutecznego przyjęcia brudnych wartości majątkowych przez ewentualnego sprawcę, bądź też ze względu na okoliczność, że inne podjęte przez niego czynności, jak choćby założenie rachunku bankowego w celu wykorzystania go w procederze prania, samo w sobie nie mogło choćby znacznie utrudnić np. stwierdzenie przestępnego pochodzenia środków płatniczych. W takiej sytuacji jedyną alternatywą pozostanie możliwość pociągnięcia takiej osoby do odpowiedzialności karnej za pomocnictwo do przestępstwa bazowego. Gdy takiej możliwości nie będzie, osoba taka nie będzie w ogóle ponosić odpowiedzialności karnej za swoje zachowanie. Powyższe wnioski oznaczają, że stosowanie instytucji zamrażania, stworzonej m.in. do zwalczania przestępczości związanej z praniem pieniędzy, w skrajnych przypadkach niweczy tę walkę i doprowadza do sytuacji, w której odpowiedzialność karna ewentualnego pracza staje się niemożliwa.

W żadnym wypadku nie oznacza to jednak, że środek ten nie powinien być stosowany, gdyż stanowi on często skuteczne narzędzie w walce ze zorganizowanymi grupami przestępczymi, gdzie dana, zamrażana, transakcja stanowi jedynie czubek góry lodowej. Jednocześnie skuteczne zastosowanie zamrażania w znaczącym stopniu ułatwia zwrot pranych wartości majątkowych ich właścicielom, jak miało to choćby miejsce w przedmiotowej sprawie. W konsekwencji należy uznać, że warto zastanawiać się nad ewentualnymi zmianami legislacyjnymi, które z jednej strony pozwolą na skuteczne zamrażanie *sensu largo*, a jednocześnie nie będą stały na drodze do pociągania do odpowiedzialności osób zajmujących się praniem pieniędzy.

Inną skuteczną drogą może okazać się przyjęcie drugiego z zaproponowanych wyżej poglądów, tj. kontrowersyjnego przyznania typowi czynu zabronionego, opisanemu w art. 299 § 1 k.k., przymiotu konkretnego zagrożenia dobra prawnego. Taka wykładnia tego przepisu i jednoczesne zastosowanie środka zamrażania w sposób przedstawiony w omawianej sprawie mogłyby ewentualnie doprowadzić do odpowiedzialności karnej oskarżonego za usiłowanie prania pieniędzy, co bez wątpienia byłoby bardziej porządane niż brak jakiegokolwiek jego odpowiedzialności<sup>34</sup>.

---

<sup>34</sup> Na marginesie pozostawione tu zostają inne, a wspomniane w tekście, kontrowersyjne rozwiązania dopuszczające odpowiedzialność karłą za usiłowanie przestępstw abstrakcyjnego zagrożenia dobra prawnego, czy też odrywające kwestie abstrakcyjnego lub konkretnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego od kwestii skutkowości danego typu.